

NIEPEŁNOSPRAWNI ZAŁATAJĄ DZIURĘ W FINANSACH PFRON



Wydłużanie czasu pracy i obciążenie dotacji na zatrudnienie niepełnosprawnych to pomysły posłów na łatanie dziury w finansach PFRON.

Kalendarium

- **11 października** – Rada Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” postanowiła przygotować wystąpienie do Sejmu RP w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie o osobach represjonowanych w okresie po wprowadzeniu stanu wojennego, które jeśli zostałyby uchwalone i weszły w życie pozwoliłyby członkom „Solidarności” wyrzucenym z pracy lub przeniesionym na gorzej płatne stanowiska za działalność związkową lub opozycyjną ubiegać się o odszkodowanie za represje.
- **12 października** – Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” po zapoznaniu się z projektem wspólnej deklaracji partnerów społecznych dotyczącej nękania i przemocy w miejscu pracy (w wersji uzgodnionej przez NSZZ „Solidarność”, OPZZ, PKPP Lewiatan, Pracodawców RP i Związek Rzemiosła Polskiego) zaakceptowało treść deklaracji oraz upoważniło Janusza Śniadka, przewodniczącego Komisji Krajowej do podpisania jej wraz z liderami pozostałych organizacji partnerów społecznych.
- **18 października** – Salowe z Dąbrowy Górniczej rozpoczęły siódmy tydzień protestu okupacyjnego w dąbrowskim magistracie. Kilkadziesiąt salowych protestuje, ponieważ firma Naprzód, która wygrała przetarg na sprzętanie dąbrowskiego szpitala, odmówiła przyjęcia ich do pracy na warunkach, na jakich były zatrudnione w firmie poprzednio sprzętającej szpital, do której z kolei trafiły w 2004 roku, po tym jak szpital postanowił wprowadzić outsourcing usług sprzętania. Protestujące oczekują umów o pracę na czas nieokreślony i minimalnego ustawowego wynagrodzenia. – Protestujące salowe złożyły pozwy do sądu pracy o ustalenie pracodawcy i 5 listopada odbędą się rozprawy z pozwu wszystkich 37 pań. Salowe zbierają podpisy poparcia dla swoich postulatów i udało się ich już zebrać ponad 1200 – mówi Elżbieta Zuchowicz, przewodnicząca „Solidarności” w dąbrowskim szpitalu. □

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w przyjętym stanowisku, sprzeciwia się wydłużeniu normy czasu pracy osób niepełnosprawnych z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności do 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Taka propozycja znalazła się w poselskim projekcie zmian ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Projekt zawiera również propozycję zmniejszenia o 40 proc. limitu kwoty miesięcznego dofinansowania na zatrudnianie osób niepełnosprawnych zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Zdaniem przedstawicieli „S” wydłużenie czasu pracy to przede wszystkim gest wobec pracodawców, którzy w ten sposób mogą wyrównać sobie straty, jakie poniosą z powodu obniżenia dofinansowania do zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

– Przebieg prac nad projektem w sejmowej podkomisji wskazuje, że w walce o środki PFRON między organizacjami pozarządowymi a

pracodawcami, głos osób niepełnosprawnych się nie liczy – relacjonuje Ewa Kędzior, pełnomocnik KK NSZZ „S” ds. Osób Niepełnosprawnych.

W trakcie prac podkomisji przedstawiciele „S” zgłaszali postulaty wykreślenia zapisu o wydłużeniu czasu pracy. W odpowiedzi wydłużoną normą czasu pracy objęto również osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Zdaniem pomysłodawców tego przepisu, skrócony czas pracy dyskryminuje na rynku pracy osoby niepełnosprawne.

Przypominamy, że obecnie czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych. Przepisów tych można nie stosować w przypadku osób zatrudnionych przy pilnowaniu oraz gdy, na wniosek osoby zatrudnionej, lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad tą osobą wyrazi na to zgodę. □

KTO NAS WYLECZY?

Zakłady opieki zdrowotnej jak przedsiębiorstwa. W takim kierunku zdaniem NSZZ „Solidarność” idą zmiany proponowane przez Ministerstwo Zdrowia w ustawie o działalności leczniczej.

Prezydium Komisji Krajowej negatywnie ocenia przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia projekt ustawy o działalności leczniczej. Jej celem jest zmiana zasad organizacji systemu ochrony zdrowia, rejestracji, sposobu finansowania podmiotów wykonujących działalność leczniczą.

Zdaniem przedstawicieli „S” intencją ustawodawcy jest powszechna eliminacja samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnych (sp zoz) z kręgu podmiotów udzielających świadczeń a nie rozwiązanie problemu zadłużenia służby zdrowia w Polsce. Problem zadłużenia ma zostać rozwiązany m.in. poprzez działania prywatyzacyjne, które podejmowane będą dopiero po tzw. komercjalizacji sp zoz na podstawie powszechnych reguł Kodeksu spółek handlowych, z niewielkimi ograniczeniami przewidzianymi w projektowanej ustawie. Tymczasem z mocy konstytucji i ustaw o działach administracji oraz ustaw o samorządzie gminnym, powiatowym i województwa ochrona zdrowia należy do zadań publicznych. □

Związkowcy poddają w wątpliwość przekazanie kompetencji o przekształceniu samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w spółkę prawa handlowego w ręce wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast.

Zdaniem przedstawicieli „S” decyzja o przekształceniu wykracza poza zakres zadań dotyczących zwykłego zarządu jednostką samorządu terytorialnego i powinna być poprzedzona rzeczową debatą, dotyczącą korzyści oraz zagrożeń, jakie może przynieść. Szansę na taką debatę daje wyłącznie powierzenie kompetencji w sprawie przekształcenia organizacyjnego sp zoz organom stanowiącym jednostkę samorządu terytorialnego tj. radom gmin i powiatów oraz sejmikom województwa.

Krytycznie „S” ocenia również propozycje zapisów w zakresie stosunków pracy. Proponowane rozwiązania są mniej korzystne niż w obecnie obowiązujących przepisach prawa pracy. W swojej opinii prezydium Komisji Krajowej zwraca również uwagę, że projekt ustawy w wielu miejscach odnosi się do nieistniejących jeszcze rozporządzeń. Dlatego trudno ocenić całość zmian, które Ministerstwo zamierza wprowadzić w systemie ochrony zdrowia. □

XXV Krajowy Zjazd Delegatów

21 października br. we Wrocławiu rozpoczyna się 25 Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. 325 delegatów z całej Polski wybierze nową Komisję Krajową oraz jej przewodniczącego. Prezentujemy biogramy kandydatów na przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



PIOTR DUDA – Do „Solidarności” należy od 1980 roku, kiedy zaczął pracę w Hucie Gliwice na stanowisku tokarza. W latach 1981-83 jako komandos służył w elitarniej VI Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, w tym w siłach ONZ w Syrii. Po skończeniu służby wojskowej wrócił do pracy w hucie. W 1992 roku został wybrany na przewodniczącego Komisji Zakładowej. 3 lata później został wybrany do Prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, a w 1997

r. został Skarbnikiem ZR. 25 czerwca 2002 r. w wyborach na przewodniczącego Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności zdecydowanie pokonał urzędującego szefa Zarządu Regionu Wacława Marszewskiego. Swoją wyborczą sukces powtórzył podczas WZD w roku 2006 i 2010 (wtedy był jedynym kandydatem, dostał ponad 98 proc. głosów). Od 8 lat jest członkiem Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. Od 1998 roku jest prezesem Fundacji na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy – największej w regionie pozarządowej instytucji zajmującej się organizacją letniego wypoczynku dla dzieci. Jest też członkiem Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP oraz wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Odznaczony Medalem w Służbie Pokoju nadanym przez Sekretarza ONZ oraz Złotym Medalem MON Za Zasługi dla Obronności Kraju. Laureat Nagrody im. Haliny Krahelskiej, przyznawanej przez Głównego Inspektora Pracy za wybitne osiągnięcia w zakresie ochrony pracy i ochrony zdrowia w środowisku pracy. Wyróżniony Złotym Medalem im. Jana Kiłińskiego Za Zasługi dla Rzemiosła Polskiego oraz Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej przyznawanym przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Ma 48 lat. Mieszka w Gliwicach. Z żoną Grażyną ma dwoje dzieci – 25-letniego Marcina i 22-letnią Sabinę. Interesuje się sportem i muzyką.



JANUSZ ŚNIADEK – ur. 26 maja 1955 r. Ukończył studia na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej z tytułem mgr inż. mechanika. W sierpniu 1981 r. podjął pierwszą pracę w Biurze Konstrukcyjnym Stoczni im. Komuny Paryskiej (później Stocznia Gdynia) równocześnie zapisując się do Solidarności. W stanie wojennym działał w podziemnych strukturach Związku. Redaguje stoczniowy biuletyn „Kadłub”. Od 1989 roku przez trzy kadencje do 1997 r. pełni funkcję przewodniczącego Komisji Zakładowej „S” Stoczni Gdynia. Był przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia’70 w Gdyni. Ogromnie zaangażowany w budowę Pomnika przy Urzędzie Miasta oraz w rewindykację pieniędzy Komitetu, za które kupiono sprzęt dla Szpitala Miejskiego. Za te osiągnięcia uhonorowany w 2006r. Medalem im. E. Kwiatkowskiego „Za wybitne zasługi dla Gdyni”.

W Stoczni Gdynia współtworzy Fundację Ochrony Zdrowia, która wyposaża stoczniową przychodnię w nowoczesny sprzęt medyczny. W latach 1992-2002 – członek Zarządu Regionu Gdańskiego, w tym 1998-2002 jego przewodniczący. Od 1995 r. przewodniczący ośmiu kolejnych Krajowych Zjazdów Delegatów NSZZ „S” oraz członek Komisji Krajowej „S”, a od listopada 1997 zastępca przewodniczącego KK. W 2002 r. wybrany na funkcję Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Za życiowe sukcesy uważa swoją rodzinę (ma żonę nauczycielkę i dorosłego syna) oraz honor przewodniczenia NSZZ „Solidarność”. Spokój i wytrwałość w dążeniu do celu – to cechy nabyte w młodości, kiedy wyczynowo uprawiał strzelectwo sportowe.

JAN MOSIŃSKI, przewodniczący Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność” oświadczył, że z przyczyn osobistych wycofuje się z kandydowania na funkcję przewodniczącego Komisji Krajowej.

RZĄD OBNIŻA JAKOŚĆ KSZTAŁCENIA

Pracownicy oświaty zwracają uwagę na negatywne skutki odejścia od zasady podwyżek płac nauczycieli od stycznia każdego roku

14 października br. w Warszawie w dniu Edukacji Narodowej odbył się briefing Ryszarda Proksy, przewodniczącego Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” oraz prof. Edwarda Malca, przewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

– Liberalny rząd grozi nam likwidacją Karty Nauczyciela, łamie prawa związkowe, obniża jakość kształcenia i wychowania. Prowadzi działania w znaczący sposób pogarszające warunki pracy poprzez nadmierną liczebność dzieci w oddziałach czy zwiększanie czasu pracy nauczycieli. Ponadto ciągle obarcza się nauczycieli nowymi obowiązkami związanymi z biurokratyczną dokumentacją. Manipuluje się opinią publiczną w sprawie rzekomych podwyżek płac nauczycieli i pracowników administracji i obsługi. Rząd zaniechał prowadzenia dialogu społecznego i odmawia debaty o polskim systemie edukacji. – mówił Ryszard Proksa.

Pracownicy zwracają również uwagę na negatywne skutki odejścia od zasady podwyżek płac nauczycieli od stycznia każdego roku. Kolejna waloryzacja płac od września w 2011 r., 7 proc. od września to średniorocznie 2,3 proc. (tyle ile planowana inflacja w 2011 r.), czyli faktycznie żadna realna podwyżka, a przy większej inflacji niż 2,3 proc. realna obniżka wynagrodzeń.

Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” odwołała wcześniej zapowiadaną manifestację pod Urzędem Rady Ministrów na 14 października br. ze względu na żałobę w woj. mazowieckim po tragicznym wypadku busa w Nowym Mieście nad Pilicą. □

LICZBY TYGODNIA

- **2,5 proc.** wyniosła inflacja we wrześniu br. i była wyższa o 0,5 proc. niż miesiąc wcześniej. O 4,7 proc. wyższe niż rok wcześniej były m.in. ceny żywności i napojów bezalkoholowych. Taki poziom inflacji zwiększa ryzyko podwyżki stóp procentowych. (GUS)
- **38 tys. dzieci** w Polsce, których co najmniej jeden rodzic pracuje w Wielkiej Brytanii, otrzymuje brytyjski zasiłek, mimo że nie przebywają z rodzicami, lecz są w Polsce. Według oficjalnych danych rządowych, w ostatnich 18 miesiącach liczba polskich dzieci uprawnionych do otrzymywania tego świadczenia wzrosła o ok. 20 proc. Tamtejszy zasiłek wynosi 20 funtów tygodniowo (ok. 91 zł) za pierwsze dziecko i 13,2 funta (61 zł) za następne. □